

POSTANOWIENIE

Dnia 28 listopada 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Rączka

w sprawie z powództwa A. S. P.

przeciwko B. Spółce z o.o. z siedzibą w K. (poprzednio Z. T. "K." S.A. z siedzibą w K.)

o odszkodowanie,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń

Społecznych w dniu 28 listopada 2023 r.,

skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Okręgowego w Bydgoszczy

z dnia 24 marca 2022 r., sygn. akt VI Pa 1/22,

1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;

2. zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 240 (dwieście czterdzieści) zł z ustawowymi odsetkami za czas po upływie tygodnia od dnia doręczenia powodowi orzeczenia do dnia zapłaty tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 24 marca 2022 r., sygn. akt VI Pa 1/22, Sąd Okręgowy w Bydgoszczy oddalił apelację powoda A. S. P. od wyroku Sądu Rejonowego w Inowrocławiu z 18 października 2021 r., sygn. akt IV P 51/21, którym Sąd pierwszej instancji oddalił powództwo o odszkodowanie wniesione przeciwko B. P. Sp. z o.o. z siedzibą w K. (poprzednio Z. T. „K.” S.A. z siedzibą w K.).

Powód A. S. P. w pozwie wniesionym przeciwko pracodawcy – Z. T. „K.” S.A. w K. domagał się:

- zasądzenia od pozwanej na swoją rzecz kwoty 15.949,35 zł brutto wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia doręczenia stronie pozwanej pozwu do dnia zapłaty, tytułem odszkodowania za naruszające przepisy prawa rozwiązanie z powodem umowy o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika;

- zasądzenia od pozwanej na swoją rzecz kosztów procesu wraz z kosztami zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wydanego w przedmiotowej sprawie wyroku do dnia zapłaty.

Pozwane Z. T. „K.” S.A. w K. – wniosły o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych, o ile zestawienie tych kosztów nie zostanie złożone.

Wyrokiem z 18 października 2021 r., sygn. akt IV P 51/21, Sąd Rejonowy w Inowrocławiu:

1) oddalił powództwo;

2) kosztami sądowymi, od uiszczenia których z mocy ustawy zwolniony był powód, obciążył Skarb Państwa;

3) zasądził od powoda na rzecz pozwanej 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

Wyrok Sądu pierwszej instancji zaskarżył apelacją powód, zarzucając mu naruszenie art. 233 § 1 k.p.c.; art. 52 § 2 k.p. oraz art. 52 § 1 pkt 1 k.p.

Sąd Okręgowy w wyniku rozpoznania apelacji oddalił ją jako niezasadną.

Wskazał on, że Sąd pierwszej instancji - wbrew zarzutom apelującego - w sposób prawidłowy ustalił stan faktyczny w oparciu o zgromadzony w sprawie obszerny materiał dowodowy, zaś w swych ustaleniach i wnioskach nie wykroczył poza granice swobodnej oceny wiarygodności i mocy dowodów wynikające z przepisu art. 233 k.p.c. Sąd ten nie popełnił też błędów w rozumowaniu w zakresie zarówno ustalonych faktów, jak też ich kwalifikacji prawnej, albowiem prawidłowo zinterpretował i zastosował odpowiednie przepisy prawa. Całość podjętych ustaleń faktycznych Sądu pierwszej instancji przedstawiona w pisemnym uzasadnieniu

wyroku zasługiwała na akceptację. Ustalenia te jako prawidłowe, a nadto nie wymagające zmiany ani uzupełnienia Sąd Okręgowy przyjął za własne. Sąd odwoławczy w pełni podzielił także ocenę prawną, jakiej dokonał Sąd pierwszej instancji, uznając ją za wyczerpującą.

Odnosząc się do zarzutów dotyczących naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów, Sąd drugiej instancji stwierdził, że są one nietrafne bowiem Sąd Rejonowy należycie wyjaśnił sprawę, a przeprowadzona ocena dowodów jest prawidłowa i odpowiada zasadom logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego. Apelacja nie wykazuje zresztą uchybień w rozumowaniu Sądu Rejonowego, które podważyłyby prawidłowość dokonanej oceny. Natomiast naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów nie może polegać na przedstawieniu przez stronę alternatywnego stanu faktycznego, a tylko na podważeniu przesłanek tej oceny z wykazaniem, że jest ona rażąco wadliwa lub oczywiście błędna, czego - zdaniem Sądu Okręgowego - pełnomocnik powoda we wniesionej apelacji nie uczynił.

Sąd Okręgowy podzielił stanowisko Sądu Rejonowego, zgodnie z którym pozwana nie uchybiła 1-miesięcznemu terminowi do złożenia oświadczenia o rozwiązaniu z powodem umowy o pracę bez zachowania terminu wypowiedzenia, o którym mowa w treści przepisu art. 52 § 2 k.p. Apelujący, formułując twierdzenia zgodnie z którymi wiedza, na bazie której zbudowana była decyzja o zwolnieniu dyscyplinarnym powoda, pochodziła z ustaleń własnych pozwanej przed zleceniem audytu, gdyż to wówczas już zgromadzono zabezpieczone dane, dokumenty, uzyskano oświadczenia pracowników i przełożonych, które to następnie powielone zostały tylko w czynnościach z zakresu audytu, nie uwzględnił tego, iż działania powoda zarzucone mu przez pracodawcę charakteryzowały się premedytacją i perfidią oraz złożonością i tajnością jego zachowań, których celem było uniemożliwienie, czy też znaczne utrudnienie pracodawcy możliwości ich wykrycia. Z tego względu w pełni zasadne było działanie pozwanego, polegające na zleceniu profesjonalnej firmie [...]. przeprowadzenia audytu, który pozwolił na potwierdzenie podejrzeń pracodawcy co do rzeczywistego przebiegu wydarzeń. Sama treść sporządzonego raportu końcowego (cechująca się szczegółowością analityczną i precyzją w zakresie kwestii związanych m.in. z przebiegiem zdarzeń z udziałem

powoda 4 stycznia 2021 r. i 4 lutego 2021 r.) stanowi potwierdzenie zasadności stanowiska pozwanego pracodawcy co do zawarcia umowy z firmą [...] i zlecenia jej usługi sporządzenia audytu śledczego wybranych obszarów działalności Z. T. w K. Powód nie dostrzegał przy tym intencji swego pracodawcy, zmierzających do zobiektywizowania własnych ustaleń oraz do uniknięcia bezpodstawnego stawiania komukolwiek zarzutów związanych z fikcyjnymi dostawami skupowanych przez Zakład w K. nasion rzepaku, co wymagało zresztą poniesienia dodatkowych kosztów związanych ze zleconym audytem. Nie można w związku z tym wywodzić niekorzystnych dla pozwanego skutków prawnych z faktu dążenia przez niego do wszechstronnego wyjaśnienia sprawy fikcyjnych dostaw, która rzeczywiście wystąpiła w działalności jednego z zakładów pozwanego. Sąd Okręgowy zauważył, że powód w apelacji nie potrafił wskazać konkretnej daty, od której powinien rozpocząć bieg miesięczny termin wskazany w tym ostatnim przepisie, ograniczając się jedynie do ogólnikowego stwierdzenia, iż pozwany pracodawca uzyskał wiadomości o okolicznościach uzasadniających rozwiązanie z nim umowy o pracę zanim zlecił przeprowadzenie audytu - co dodatkowo potwierdzało niezasadność tych zarzutów apelacyjnych.

W ocenie Sądu odwoławczego nie można było zgodzić się z zarzutem powoda co do braku konkretności i nieprawdziwości wskazanych mu przez pozwaną w piśmie z 26 czerwca 2021 r. przyczyn rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia. Jak prawidłowo ustalił Sąd Rejonowy przyczyny te były i konkretne i rzeczywiste, co wynikało wprost z zebranego w sprawie materiału dowodowego, w tym z zeznań świadków B. K., M. M. i K. C., jak również z raportu końcowego z audytu sporządzonego przez firmę [...], zapisów kamer zakładowego monitoringu z 22 stycznia i 4 lutego 2021 r., czy dokumentów potwierdzających przyjęcie fikcyjnych dostaw nasion rzepaku. Udział powoda w zdarzeniach, które miały miejsce w tych dniach, jego zachowania związane z pobytem w wagowni (pomieszczeniu służącym do ważenia pojazdów) czy laboratorium nasion i natychmiastowe - po opuszczeniu przez niego wagowni 4 lutego 2021 r. - stwierdzenie przez świadka B. K. dopisania pojazdu z dostawą nasion z Firmy „J.”. ., która w rzeczywistości nie miała miejsca - w wyraźny sposób łączy osobę powoda z wprowadzeniem pojazdu z fikcyjną dostawą do systemu operacyjnego [...],

rejestrującego przyjęcia dostaw i generującego dokumenty wewnętrzne pozwanego potwierdzające ich przyjęcie. Reakcja B. K. na odnotowanie w komputerowym systemie [...] dostawy nasion rzepaku pojazdem firmy J . o nr rej. E., którą uznała ona za pomyłkę (wykasowując dostawę z systemu) i poinformowanie przez nią o tym fakcie K. C., zainicjowało wszczęcie przez pozwanego procedury wyjaśniającej to zdarzenie, analizowane następnie szczegółowo (wraz ze zdarzeniem z 22 stycznia 2021 r.) przez firmę [...] w postępowaniu audytowym. Należy przy tym podkreślić, iż pozwany podjął działanie zlecające tej firmie audyt już w dniu 15 lutego 2021 r. (data zawarcia umowy z [...] Sp. z o.o. Sp. komandytową z siedzibą w W.), a więc niezwłocznie po mającym miejsce 4 lutego 2021 r. zdarzeniu z udziałem powoda.

Analiza przyczyn wypowiedzenia wskazuje wprowadzenie na popełnienie w treści pisma pracodawcy oczywistej omyłki w określeniu wartości szkody finansowej powiązanej z wprowadzeniem w dniu 22 stycznia 2021 r. fikcyjnych dostaw surowca (26 ton) i fikcyjnej rejestracji samochodu dostarczającego towar (co doprowadziło pracodawcę do dokonania zapłaty za towar, którego w rzeczywistości nie otrzymał), polegającej na wskazaniu tej wartości w kwocie 47.863,93 zł (odpowiadającej wartości fikcyjnej dostawy z 4 lutego 2021 r.), zamiast w kwocie 35.077,54 zł - odpowiadającej wartości fikcyjnej dostawy z 22 stycznia 2021 r., jednak zgodzić należy się z argumentacją Sądu pierwszej instancji, w myśl której okoliczność ta nie miała istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy albowiem szkoda pracodawcy stanowi jedynie element pomocniczy w kwalifikacji opisanego w piśmie rozwiązującym umowę o pracę naruszenia przez powoda w sposób ciężki jego podstawowych obowiązków pracowniczych.

Ponadto, Sąd drugiej instancji ocenił, że zachowania powoda wskazane w piśmie pracodawcy z 26 kwietnia 2021 r. rzeczywiście miały miejsce i polegały na:

- naruszeniu interesów pracodawcy poprzez świadome i celowe wyrządzenie pracodawcy szkody w jego majątku (o wartości 35.077,54 zł) w związku z wprowadzeniem w dniu 22 stycznia 2021 r. do systemu fikcyjnych dostaw surowca (26 ton - ilość zgodna z nr dostawy [...] z 22 stycznia 2021 r.) i fikcyjnej rejestracji samochodu dostarczającego towar, którego w rzeczywistości nie otrzymał;

- fałszowaniu dokumentacji dotyczącej dostaw surowca (spreparowaniu dokumentu przyjęcia powyższej dostawy);
- podjęciu kolejnej próby działania na szkodę pracodawcy, która nie zakończyła się powodzeniem.

Kontekst sytuacyjny zdarzeń opisanych wyżej w sposób mniej czy bardziej precyzyjny ale - również w ocenie Sądu odwoławczego konkretny - związany z niewątpliwym udziałem w nich powoda, kreuje istotą dla oceny konkretności i prawdziwości tych przyczyn konkluzję co do pełnej wiedzy powoda o nich już w momencie odsunięcia go od pełnienia obowiązków pracowniczych i w momencie wręczenia mu pisma rozwiązującego z nim umowę o pracę.

Wyżej wskazane argumenty czynią bezzasadnymi pozostałe zarzuty apelacji oparte na twierdzeniach o naruszeniu przez Sąd pierwszej instancji art. 233 § 1 k.p.c. W szczególności powoływanie się na oświadczenia powoda (złożone w trakcie jego przesłuchania), że wprowadzenie do systemu [...] strony pozwanej dostaw i pojazdów jest możliwe z jakiegokolwiek miejsca w/ zakładzie pracy posiadającego dostęp do komputera, Sąd odwoławczy uznał za marginalne dla rozstrzygnięcia sporu, skoro udział powoda w fikcyjnym wprowadzeniu dostawy w dniach 22 stycznia 2021 r. i 4 lutego 2021 r. został jednoznacznie potwierdzony dowodami, o których wspomniano wyżej. Z tego samego powodu bezprzedmiotowe było także konstruowanie jednego z zarzutów apelacyjnych w oparciu o twierdzenie, iż ustalenie, zgodnie z którym wprowadzenie do systemu informacyjnego pozwanej danych dotyczących dostaw w konkretnym miejscu i czasie wymagało w stanie faktycznym sprawy wiedzy specjalistycznej biegłego. Pomijając brak w apelacji wniosku o dopuszczenie takiego dowodu, zwrócić należy uwagę, iż zebrany w postępowaniu pierwszo-instancyjnym obszerny materiał dowodowy pozwalał na dokonanie istotnych dla rozstrzygnięcia sporu ustaleń bez konieczności przeprowadzenia tego dowodu.

W próżnię argumentacyjną trafiały również zarzuty powoda odnoszące się do zarzucenia mu przez pozwanego popełnienia „przestępstw opisanych treścią zespołu znamion czynów zabronionych dotyczących odpowiednio obrotu gospodarczego i dokumentów pomimo faktu, że rzekome popełnienie takowego ani nie nosi cech oczywistego, ani nie zostało stwierdzone prawomocnym orzeczeniem

skazującym, przełamującym w stosunku do powoda zasadę domniemania niewinności”. Apelujący nie dostrzega bowiem, że przyczyną rozwiązania z powodem stosunku pracy nie była przyczyna wskazana w art. 52 § 1 pkt 2 k.p.

Za bezprzedmiotowe Sąd Okręgowy uznał poruszanie w zarzutach apelacyjnych kwestii wysokości przysługującego powodowi miesięcznego wynagrodzenia, mogącego stanowić podstawę zasądzenia na jego rzecz odszkodowania na podstawie art. 56 § 1 k.p., w sytuacji w której Sady pierwszej i drugiej instancji zakwestionowały dochodzone przez powoda roszczenie odszkodowawcze co do samej zasady.

Bezzasadność zarzutów apelacyjnych odnoszących się do naruszenia przepisów postępowania, w szczególności art. 233 § 1 k.p.c., prowadziła z kolei do wniosku, zgodnie z którym nie zostały naruszone przez Sąd Rejonowy przepisy prawa materialnego, a konkretnie art. 52 § 1 pkt 1 czy art. 52 § 2 k.p. Sąd pierwszej instancji w pełni właściwie - w oparciu o dokonane ustalenia i zaprezentowaną ocenę zebranego materiału dowodowego - zakwalifikował zachowanie powoda wskazane w piśmie pracodawcy z 26 kwietnia 2021 r. jako ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych. Wyjaśnił przy tym, iż chodziło o naruszenie podstawowego obowiązku wynikającego z art. 100 § 2 pkt 4 k.p. czyli przestrzegania obowiązku dbania o dobro zakładu pracy i ochrony jego mienia.

Powyższy wyrok Sądu Okręgowego zaskarżył skargą kasacyjną powód w całości.

Uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania oparto na podstawach przyjęcia skargi do rozpoznania określonych w art. 398⁹ § 1 pkt 1 (występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego) oraz pkt 2 (potrzeba wykładni przepisów wywołujących poważne wątpliwości lub rozbieżności w orzecznictwie) k.p.c.

Strona skarżąca podniosła, że w świetle okoliczności przedmiotowej sprawy zarysowały się dwa zagadnienia prawne, związane z wykładnią przepisu art. 52 § 1 pkt 1 i 2 k.p. oraz § 2 k.p., implikujące również wątpliwości w sferze wykładni, które sprowadzają się do zagadnienia dotyczącego granic gwarancyjnego dla pracownika charakteru tychże przepisów z uwagi na ewentualną kwalifikację wskazywanych przez pracodawcę okoliczności jako okoliczności stanowiących podstawy

złożonego oświadczenia o rozwiązaniu umowy o pracę w tzw. trybie dyscyplinarnym oraz kwestii sposobu liczenia miesięcznego terminu na złożenie takiego oświadczenia w zakresie oznaczenia terminu początkowego w sytuacji prowadzenia przez pracodawcę postępowania wyjaśniającego.

Na tle okoliczności przedmiotowej sprawy, w ocenie powoda, pojawia się abstrakcyjne zagadnienie prawne dotyczące tego, czy każde podjęcie wewnętrznego postępowania wyjaśniającego w zakresie zdarzeń powiązanych - zdaniem pracodawcy - z zachowaniem pracownika rodzi słuszną konstatację o tym, że termin na skorzystanie z możliwości złożenia oświadczenia dyscyplinarnego liczyć należy od zakończenia tegoż postępowania. Jeśli uznać, że powyższa teza nie ma charakteru bezwzględnego, to według jakich kryteriów dokonywać oceny słuszności i sprawności podjętych przez pracodawcę działań oraz oceny konieczności ich podjęcia dla zweryfikowania stanowiska o istnieniu podstaw do zwolnienia dyscyplinarnego. Z powyższym zaś wiąże się również zagadnienie dotyczące tego, czy do uzasadnionego czasu potrzebnego na weryfikację tegoż stanowiska w ramach postępowania wyjaśniającego należy wliczać również czas przeznaczony na abstrakcyjne badanie zdarzeń, co do których zaistnienia pracodawca nie ma pewności, ale które mogły potencjalnie zaistnieć w przeszłości, poza zachowaniami, które jego zdaniem stały się podstawą weryfikacji. Nadto zaś, czy do owego czasu wliczać należy również czas potrzebny na podjęcie czynności mających na celu poprawę bądź modyfikację wewnętrznych zasad funkcjonowania prowadzonego przez pracodawcę zakładu pracy, a które nie są związane z ustaleniem bezpośrednich skutków zachowania pracownika i ewentualnym ich usunięciu.

Drugim natomiast z zagadnień przemawiających - zdaniem skarżącego - za zasadnością wniosku o przyjęcie niniejszej skargi do rozpoznania jest kwestia tego, jakie kryteria przesądzają o kwalifikacji podanych przez pracodawcę w oświadczeniu dyscyplinarnym okoliczności, jako okoliczności wskazanych treścią przepisu art. 52 § 1 pkt 1 bądź pkt 2 k.p. w perspektywie wymogów stawianych pracodawcy w zakresie wykazania ich rzeczywistego i konkretnego charakteru. Powyższe zdaje się mieć istotne znaczenie, jeśli zważyć, że zarzucenie popełnienia przez pracownika przestępstwa na szkodę pracodawcy, a ciężkie naruszenie

podstawowych obowiązków pracowniczych ma znaczenie z punktu widzenia kryteriów ich spełnienia, gdyż zarzucenie popełnienia przestępstwa wymaga niejako dodatkowo wykazania, że ma swój oczywisty charakter przy całokształcie zasad subiektywnego charakteru tejże odpowiedzialności, bądź też zostało stwierdzone prawomocnym wyrokiem sądowym. Niejako karnistyczny sposób ujęcia przyczyn uzasadniających zdaniem pracodawcy zwolnienie dyscyplinarne powinien prowadzić do uznania konieczności wykazania zaistnienia dodatkowych okoliczności, o których mowa powyżej, a wynikających z brzmienia przepisu art. 52 § 1 pkt 2 k.p., a nie omijania powyższego problemu przez kwalifikowanie wskazanych okoliczności z przepisu art. 52 § 1 pkt 1 k.p. Innymi słowy, czy o kwalifikowaniu wskazanej podstawy, uzasadniającej zdaniem pracodawcy dyscyplinarne zwolnienie, może decydować jedynie sposób jej redakcji przez pracodawcę, czy też powyższe nie będzie miało znaczenia, gdyż wypełnienie którejkolwiek z podstaw wskazanych treścią przepisu art. 52 § 1 k.p. potwierdzać będzie zasadność postawionego zarzutu. Popełnienie przestępstwa zawsze wiązać będzie się z jednoczesnym z uznaniem ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych pod warunkiem wszak, że popełnienie owego przestępstwa zostanie wykazane. Powyższe zagadnienie jawi się jako szczególnie interesujące w perspektywie zasady samodzielności jurysdykcyjnej Sądu w ustalaniu i ocenie okoliczności objętych dyspozycją przepisu art. 52 § 1 pkt 1 i 2 k.p.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną pozwana wniosła o:

1. Odmówienie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, a w razie jej przyjęcia o oddalenie skargi kasacyjnej;

2 Zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna powoda nie kwalifikuje się do przyjęcia jej do merytorycznego rozpoznania. Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie (1) występuje istotne

zagadnienie prawne, (2) istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, (3) zachodzi nieważność postępowania lub (4) skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W związku z tym wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym przepisie, a jego uzasadnienie zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy.

Wniesiona w niniejszej sprawie skarga kasacyjna zawiera wniosek o przyjęcie jej do rozpoznania uzasadniony w ten sposób, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.) oraz potrzeba dokonania wykładni przepisów budzących poważne wątpliwości lub rozbieżności w orzecznictwie (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.). Nie można jednak uznać, że skarżący wykazał istnienie przesłanek przyjęcia skargi do rozpoznania określonych w art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c.

Istotnym zagadnieniem prawnym w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. jest zagadnienie nowe, nierozwiązane dotychczas w orzecznictwie, którego wyjaśnienie może przyczynić się do rozwoju prawa. W świetle utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego dotyczącego przyczyny przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., przedstawienie okoliczności uzasadniających rozpoznanie skargi kasacyjnej ze względu na występujące w sprawie istotne zagadnienie prawne polega na sformułowaniu samego zagadnienia wraz ze wskazaniem konkretnego przepisu prawa, na tle którego to zagadnienie występuje oraz wskazaniu argumentów prawnych, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, w tym także na sformułowaniu własnego stanowiska przez skarżącego. Wywód ten powinien być zbliżony do tego, jaki jest przyjęty przy przedstawianiu zagadnienia prawnego przez sąd odwoławczy na podstawie art. 390 k.p.c. (postanowienie Sądu Najwyższego z 9 maja 2006 r., V CSK 75/06, LEX nr 1102817). Analogicznie należy traktować wymogi konstrukcyjne samego zagadnienia prawnego, formułowanego w ramach przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. oraz jego związek ze sprawą i skargą kasacyjną, która miałaby zostać rozpoznana przez Sąd Najwyższy. Zagadnienie prawne powinno, przede

wszystkim, być sformułowane w oparciu o okoliczności mieszczące się w stanie faktycznym sprawy wynikającym z dokonanych przez sąd ustaleń (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 7 czerwca 2001 r., III CZP 33/01, LEX nr 52571), a jednocześnie być przedstawione w sposób ogólny i abstrakcyjny tak, aby umożliwić Sądowi Najwyższemu udzielenie uniwersalnej odpowiedzi, niesprowadzającej się do samej subsumcji i rozstrzygnięcia konkretnego sporu (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 15 października 2002 r., III CZP 66/02, LEX nr 57240; z 22 października 2002 r., III CZP 64/02, LEX nr 77033 i z 5 grudnia 2008 r., III CZP 119/08, LEX nr 478179) i pozostawać w związku z rozpoznawaną sprawą, co oznacza, że sformułowane zagadnienie prawne musi mieć wpływ na rozstrzygnięcie danej sprawy (postanowienia Sądu Najwyższego: z 13 lipca 2007 r., III CSK 180/07, LEX nr 864002; z 22 listopada 2007 r., I CSK 326/07, LEX nr 560504), a w końcu, dotyczyć zagadnienia budzącego rzeczywiście istotne (poważne) wątpliwości.

Zgodnie natomiast z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego oparcie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na przesłance określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. wymaga wykazania, że określony przepis prawa, będący źródłem poważnych wątpliwości interpretacyjnych, nie doczekał się wykładni albo niejednolita wykładnia wywołuje rozbieżności w odniesieniu do identycznych lub podobnych stanów faktycznych. Wątpliwości te i rozbieżności należy przytoczyć, przedstawiając ich doktrynalne lub orzecznicze źródła (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 13 czerwca 2008 r., III CSK 104/08; czy z 18 lutego 2015 r., II CSK 428/14, LEX nr 424365 i 1652383). Konieczne jest wskazanie argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, a także przedstawienie własnej propozycji interpretacyjnej (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 13 grudnia 2007 r., I PK 233/07, OSNP 2009 3-4, nr 43). Powołanie się na omawianą przesłankę wymaga również wykazania, że chodzi o wykładnię przepisów prawa, których treść i znaczenie nie zostały dostatecznie wyjaśnione w dotychczasowym orzecznictwie lub, że istnieje potrzeba zmiany ich dotychczasowej wykładni, podania na czym polegają wątpliwości związane z jego rozumieniem oraz przedstawienia argumentacji świadczącej, że wątpliwości te mają rzeczywisty i poważny charakter, nie należą do zwykłych wątpliwości, które wiążą się z

procesem stosowania prawa. W przypadku, gdy w ramach stosowania tych przepisów powstały już w orzecznictwie sądów określone rozbieżności, skarżący powinien je przedstawić, jak też uzasadnić, że dokonanie wykładni jest niezbędne do rozstrzygnięcia sprawy (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 28 marca 2007 r., II CSK 84/07; z 11 stycznia 2008 r., I UK 283/07; z 13 czerwca 2008 r., III CSK 104/08; z 12 grudnia 2008 r., II PK 220/08, niepubl.; z 8 lipca 2009 r., I CSK 11/09, niepubl.; z 20 maja 2016 r., V CSK 692/15, LEX nr 2054493). Ponadto, ze względu na publicznoprawne funkcje skargi kasacyjnej, skarżący powinien wykazać celowość dokonania wykładni konkretnego przepisu przez Sąd Najwyższy ze względu na potrzeby praktyki sądowej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 14 grudnia 2012 r., III SK 29/12, LEX nr 1238124).

Pełnomocnik powoda formułując uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej w ogóle nie uzasadnił potrzeby dokonania wykładni przepisów prawa budzących poważne wątpliwości, skupiając się na formułowaniu zagadnień prawnych. Jeżeli jednak chodzi o sformułowane zagadnienia prawne, to należy wskazać, że ich treść wskazuje jedynie na kiepską znajomość przez pełnomocnika powoda dorobku orzecznictwa, bowiem obie podniesione kwestie doczekały się już bogatego orzecznictwa i zostały w nim precyzyjnie wyjaśnione. Co więcej, pełnomocnik skarżącego nie zapoznał się dokładnie z treścią zaskarżonego orzeczenia, bowiem Sąd Okręgowy przytoczył orzecznictwo Sądu Najwyższego, które dotyczy podniesionych zagadnień.

Ponadto, należy zauważyć, że sformułowane zagadnienia nie mają oparcia w stanie faktycznym niniejszej sprawy. Sądy obu instancji ustaliły, że prowadzone postępowanie wyjaśniające zmierzało do wyjaśnienia faktu i okoliczności naruszenia przez powoda podstawowych obowiązków pracowniczych i było prowadzone niezwłocznie i sprawnie, a zatem nie ma znaczenia kwestia tego, czy do czasu prowadzenia tego postępowania należy wliczać okresy badania jakichś dodatkowych okoliczności związanych z funkcjonowaniem zakładu pracy pracodawcy.

Warto również zaznaczyć, że nie może być podstawą przyjęcia skargi kasacyjnej zagadnienie tak oczywiste, że nawet prawnik dysponujący podstawową wiedzą z zakresu prawa pracy jest w stanie je rozstrzygnąć. Oczywistym jest, że w

toku postępowania zainicjowanego odwołaniem pracownika od oświadczenia pracodawcy zawierającego rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia sąd bada przyczynę rozwiązania wskazaną przez pracodawcę, a nie każdą pasującą do stanu faktycznego sprawy. Ma to zresztą na celu ochronę pracownika, bowiem Sąd nie może wykraczać poza przyczynę wskazaną przez pracodawcę, a zatem, jeżeli pracodawca rozwiązał stosunek pracy powołując się na art. 52 § 1 pkt 1 k.p., to sąd nie może samodzielnie przyjąć, że rzeczywistą przyczyną rozwiązania była przyczyna określona w art. 52 § 1 pkt 2.

Stwierdzając, że nie zachodzą przyczyny przyjęcia skargi, określone w art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy postanowił zgodnie z art. 398⁹ § 2 k.p.c. Rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów oparto na § 10 ust. 4 pkt 2 w zw. z § 9 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r., poz. 1804).

[KK]

[ał]